

Zenona Rondomańska

Pierwszy polski śpiewnik diecezjalny na Warmii z 1856 roku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 37-54

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zenona Rondonańska

Pierwszy polski śpiewnik diecezjalny na Warmii z 1856 roku

Diecezja warmińska przez długie lata nie miała własnego śpiewnika kościelnego. Jego brak odczuwali zarówno wierni narodowości polskiej, jak i niemieckiej. Nie znaczy to oczywiście, iż liturgia Kościoła katolickiego pozbawiona była śpiewu towarzyszącego nabożeństwom. Polscy wierni korzystali bowiem ze śpiewników, jakie były drukowane poza Warmią już w XVIII wieku, przede wszystkim w oficynach rodziny Kanterów w Królewcu i w Kwidzynie¹. W XIX wieku w Morażu na Mazurach działali dwaj drukarze — Karol Ludwik Rautenberg oraz Karol Henryk Harich. Wydawali oni książki religijne, zbiory pieśni i modlitw, katechizmy i czasopisma, nie tylko dla ewangelickich Mazurów, ale także dla katolickich Warmiaków².

W roku 1827 biskup warmiński Józef von Hohenzollern uznał potrzebę ujednoczenia śpiewu kościelnego i wydania śpiewnika diecezjalnego, który miał zawierać także regionalne śpiewy religijne³. Pierwsza próba ułożenia polskiego śpiewnika, podjęta w roku 1833 przez Mateusza Grunenberga, nauczyciela z Barczewka na Warmii, zakończyła się niepowodzeniem. Przygotowany do druku i zaaprobowany przez biskupa śpiewnik, zatytułowany *Zbiór nabożnych pieśni katolickich do publicznego i prywatnego nabożeństwa zastosowany, z wyborem modlitw dla ludzi dorosłych*, nie doczekał się wydania i po kilku latach zaniechano starań o jego wydrukowanie⁴.

Dopiero po upływie dwudziestu lat ponowiono próby przygotowania polskiego śpiewnika kościelnego, powierzając jego sporządzenie nauczycielowi we wsi Białogóra w dekanacie sztumskim, Michałowi Krynie⁵. Tym razem przedsięwzięcie się powiodło i w roku 1856 drukiem i nakładem Juliusza Wernera w Sztumie wydany został długo oczekiwany śpiewnik polski. Jego tytuł brzmiał następująco: „Zbiór pieśni nabożnych dla wygody pobożnych katolików do nabożeństwa kościelnego i domowego”⁶. Ks. Jan Obłąk, który wiele lat temu

1 A. Lemański, *Oficyna Kantera i jej druki polskie w latach 1772—1923*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej: KMW) 1963, nr 4; Z. Rondonańska, *Polskie osiemnastowieczne śpiewniki kościelne z drukarni Kantera*, KMW, 1997, nr 1.

2 T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 127 i 167.

3 J. Obłąk, *Stosunek niemieckich władz kościelnych do ludności polskiej w diecezji warmińskiej w latach 1800—1870*, Lublin 1960, s. 125.

4 Ibidem, ss. 126—127; Z. Rondonańska, *Rękopis śpiewnika warmińskiego Mateusza Grunenberga*, Gdańsk 1981, Zeszyt Naukowy PWSM, nr 20; tejsze, *Mateusz Grunenberg i jego zbiór pieśni kościelnych*, w: *Muzyka na Warmii i Mazurach. Materiały z sesji naukowych 1983—1985*. Olsztyn 1986.

5 T. Oracki, op. cit., ss. 173—174.

6 J. Obłąk, *Stosunek niemieckich władz kościelnych*, ss. 127—129.

podjął problematykę śpiewu polskiego na Warmii w XIX w. i przedstawił dzieje powstania śpiewnika Michała Kryny, stwierdził, iż *Bibliografia polska* Karola Estreichera nie wymienia tego zbioru⁷. Inni autorzy, powołując się na Jana Obląka, rozszerzali informację, dodając, że pierwsze wydanie śpiewnika jest „aktualnie niedostępne”⁸, lub stwierdzając, iż „Egzemplarz tego wydania zaginął. Zachował się natomiast jego opis dokonany przez ks. Jana Obląka”⁹.

Pozostawiając na uboczu kwestię, czy rzeczywiście nie dotrwał do naszych czasów ani jeden egzemplarz pierwszego wydania śpiewnika, skoro wiadomo, iż nakład wynosił 2000 egzemplarzy, a po czterech latach sprzedano około 600 śpiewników¹⁰, nie można nie zainteresować się jego opisem.

Jan Obląk, nie podając w tekście źródła informacji, stwierdził, iż w trzyczęściowym *Zbiorze pieśni nabożnych...* na 316 stronach zawarto 282 pieśni, których przeznaczenie określił na tyle dokładnie, iż na tej podstawie ks. Sławomir Ropiak sporządził prawdopodobny układ śpiewnika¹¹. Analiza bibliografii zamieszczonej w pracy Jana Obląka pozwoliła na wyodrębnienie rękopisu zbioru pieśni kościelnych oznaczonych sygnaturą H-141¹². Wiele przesłanek wskazuje na to, iż podstawą opisu pierwszego wydania śpiewnika Michała Kryny był właśnie ten rękopis. Jego pełny tytuł jest następujący: „ZBIÓR/ Pieśni Nabożnych/ Dla/ Wygody Pobożnych Katolików/ Do Nabożeństwa/ Kościelnego i Domowego/ Służących/ Za Pozwoleniem/ Zwierzchności Duchowej/ Wydany/ w Sztumie/ Drukiem i nakładem J. Wenera/ 1854”¹³.

Pobieżne nawet przejrzenie manuskryptu pozwala zauważyć, iż śpiewnik poddany był ocenie dokonanej przez nieznanego nam cenzora, którego ingerencja widoczna jest w postaci naniesionych czerwonym atramentem poprawek tekstów i uwag na marginesie stron. Na ostatniej stronie rękopisu, poniżej słów: „Na większą Boga w Trójcy Jedyne Chwałę, a Najświętszej Maryi Panny i Świętych Pańskich Honor. Koniec”, tym samym czerwonym kolorem atramentu zanotowano: 6/10. 53. Jeżeli przyjąć, iż owe cyfry oznaczają datę — 6 października 1853 r., wówczas można przypuszczać, iż tego właśnie dnia kościelny cenzor zakończył pracę nad powierzonym mu śpiewnikiem. Potwierdzeniem takiej interpretacji może być zdanie zamieszczone w zakończeniu przedmowy do śpiewnika: „Bjałogóra w Wigilią Wszystkich Świętych r. 1853. Michał Kryna”. W ten sposób, jak się wydaje, autor dał do zrozumienia, iż śpiewnik zyskał aprobatę osób, które zleciły mu wykonanie zadania i datę 31 października 1853 r. uznał za dzień ostatecznego zakończenia pracy. Michał Kryna mógł się zatem spodziewać, prawdopodobnie nie bez zapewnienia ze strony władz kościelnych, iż druk jego *Zbioru pieśni nabożnych* nastąpi w roku 1854, i dlatego tę właśnie datę umieścił na stronie tytułowej śpiewnika.

W tym kontekście niejasne staje się stwierdzenie Jana Obląka, iż „Dnia

⁷ Ibidem, s. 128, przyp. 45.

⁸ I. J. Krause, *Pieśni maryjne w diecezji warmińskiej w XIX w. (w aspekcie muzykologicznym)*, Studia Warmińskie (dalej: SW), 1977, nr 14, przyp. 8, s. 395.

⁹ S. Ropiak, *Katolickie śpiewniki polskie drukowane dla diecezji warmińskiej w latach 1856 - 1924*, SW, 1992, nr 29, s. 160.

¹⁰ J. Obląk, *Stosunek niemieckich władz kościelnych*, op. cit., s. 129.

¹¹ S. Ropiak, *Katolickie śpiewniki polskie*, s. 161.

¹² Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Akta Biskupie, H-141.

¹³ Wyraz „Służących” jest przekreślony.

31 października 1854 Kryna przesłał swój manuskrypt do cenzury kościelnej. Bp Geritz udzielił aprobaty 14 kwietnia 1855 na podstawie »orzeczenia dwóch teologów, władających językiem polskim«, że śpiewnik »nie zawiera niczego, co by sprzeciwiało się nauce wiary i obyczajów św. Matki — Kościoła katolickiego«¹⁴. Mamy tu bowiem do czynienia z rozbieżnością w czasie, dziwnym zbiegiem okoliczności obejmującą dokładnie jeden rok: 31 października 1853 — 31 października 1854. W pewnym stopniu w rozstrzygnięciu tej sprzeczności dopomogło sięgnięcie do drugiego wydania śpiewnika, które ukazało się dziesięć lat po pierwszym, pod tytułem: *Zbiór pieśni nabożnych dla wygody pobożnych katolików za Pozwoleniem Zwierzchności Duchownej. Wydanie drugie, poprawione i pomnożone. W Sztumie, Drukiem i Nakładem Wernerskiej Drukarni, 1866*. Otóż obok przedmowy do drugiego wydania, którą napisał „W Oktawę Przemienienia Pańskiego 1865 ks. K.” [Kręcki], zamieszczono także przedmowę do wydania pierwszego, zakończoną zdaniem: „Bjałogóra, w Wigilią Wszystkich Świętych r. 1854. Michał Kryna.” W stosunku do analizowanego rękopisu mamy więc ponownie rozbieżność w czasie i jest to znowu różnica jednego, tego samego roku.

Jak się wydaje, śpiewnik Michała Kryny rzeczywiście został przygotowany do druku pod koniec 1853 r. i wszystko wskazywało na to, iż wydany zostanie w roku następnym. Z nie znanych nam powodów druk śpiewnika został wstrzymany. Być może chodziło o to, aby w pierwszej kolejności ukazał się niemiecki śpiewnik diecezjalny, a dopiero po nim polski¹⁵. Możliwe jest też, iż edycja śpiewnika w języku niemieckim jako bardziej absorbująca, gdyż nakład wynosił 20 000 egzemplarzy, odsunęła w cień śpiewnik polski. Faktem jest, iż niemiecki śpiewnik diecezjalny ukazał się w roku 1855, a polski śpiewnik diecezjalny wydany został w roku 1856. W tej sytuacji autor pierwszego wydania, Michał Kryna chciał lub musiał, „uaktualnić” datę i dlatego w pierwszej przedmowie, powtórzonej następnie w wydaniu drugim, podał rok 1854 jako datę zakończenia pracy nad śpiewnikiem. Jak się wydaje, Jan Obląk tę właśnie powtórzoną w drugim wydaniu przedmowę przyjął jako podstawę do rozważań nad czasem powstania śpiewnika Michała Kryny.

Na marginesie zagadnień związanych z pierwszym wydaniem obu śpiewników diecezjalnych nasuwa się następujące spostrzeżenie. Wydanie polskie miało nakład zaledwie 2000 egzemplarzy, natomiast niemieckie — 20 000 egzemplarzy. Ponadto śpiewnik niemiecki miał zapis nutowy melodii, jakiego nie posiadał, pomimo licznych postulatów księży i organistów, śpiewnik polski. Ten brak nie wynikał z ograniczeń technicznych, wiadomo bowiem, iż np. drukarnia Kantera w Kwidzynie dysponowała czcionkami do zapisu nut¹⁶. Argumentacja, że ludność polska była biedna, a dodanie melodii spowodowałoby podniesienie kosztów śpiewnika¹⁷, nie jest przekonująca, gdyż cena jednego egzemplarza —

14 J. Obląk, *Stosunek niemieckich władz kościelnych*, s. 128.

15 S. Ropiak pisze: „Z historii śpiewników wiemy, że biskup Geritz w 1844 r. kazał odłożyć wydanie polskiego zbioru aż do ukazania się śpiewnika niemieckiego »Gesangbuch für das Bisthum Ermland«, tenże, *Katolickie śpiewniki polskie*, s. 165.

16 *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, pod red. Z. Nowaka, t. 2: G—K, Gdańsk 1994, ss. 345—346.

17 J. Obląk, *Stosunek niemieckich władz kościelnych*, s. 129; tenże, *Sprawa polska ludności katolickiej na terenie diecezji warmińskiej w latach 1870—1914*, „*Nasza Przyszłość*”, 1963, t. 18, ss. 106—114.

7 i 1/2 sgr jest znacznie wyższa niż cena śpiewnika niemieckiego — 4 sgr i 8 fen, tymczasem objętością i zawartością były one zbliżone¹⁸. Rezygnacja z zapisu nutowego melodii, którego brak tak boleśnie odczuwali wierni kościoła i organizacji oraz wysoka cena śpiewnika polskiego, były dodatkowymi przyczynami trudności w jego sprzedaży. Przepuszczalnie cena mogła być niższa, gdyby, tak jak w wydaniu niemieckim, zwiększono nakład, skoro tylko w polskich powiatach — olsztyńskim i reszelskim w latach sześćdziesiątych XIX w. żyło, według niezbyt rzetelnych niemieckich obliczeń statystycznych, prawie 44 tys. Polaków¹⁹. Nie można się więc dziwić sztumskiemu drukarzowi Juliuszowi Wernerowi, iż przeciwstawił się pomysłowi wydania kolejnego śpiewnika, skoro w jego magazynie zalegała ponad połowa egzemplarzy tego tak niewielkiego przecież pierwszego nakładu.

Pragnienie, aby polski śpiewnik diecezjalny zawierał zapis nutowy melodii i uwolnił organistów od konieczności korzystania z innych zbiorów z nutami, nigdy nie zostało spełnione przez władze kościelne, pomimo czynionych w tym kierunku wysiłków²⁰. Jak się wydaje problem ten najlepiej rozumiał bp Józef von Hohenzollern, bo za jego to właśnie rządów Mateusz Grunenberg przygotował śpiewnik z nutami, natomiast biskup Ambroży Geritz nie widział już takiej potrzeby. W latach późniejszych, a zwłaszcza w okresie Kulturkampf u postulat polskich wiernych tym bardziej nie mógł być spełniony, gdyż wobec wzmoczonej germanizacji ludności polskiej osłabianie jej rezultatów poprzez kultywowanie polskiego śpiewu nie mogło spotkać się z aprobatą władz. Można więc przypuszczać, iż zgoda biskupa na drukowanie polskich śpiewników miała cechy pozornej troski o polskich wiernych²¹. Wydrukowanie wyłącznie słów pieśni nie rozwiązywało bowiem problemu śpiewu kościelnego i niewątpliwie przyczyniło się w jakiejś mierze do stopniowego zanikania, a nawet całkowitego zapomnienia wielu melodii polskich pieśni.

Michał Kryna bardzo poważnie potraktował zadanie przygotowania pierwszego polskiego śpiewnika diecezjalnego. Dał temu wyraz w obszernej, obejmującej sześć stron rękopisu przedmowie, uzupełnianej stosownymi cytataми z Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu. Świadom odpowiedzialności, jaka na nim spoczywała, gdyż nowy śpiewnik zawierać miał pieśni powszechnie znane na Warmii, tak uzasadniał potrzebę jego wydania: „W naszej Dyecezyi Warmińskiej nie masz dotychczas podobnego pieśniobioru, który by zmienionym potrzebom odpowiadał i one zaspokoił; bo chociaż wprawdzie wiele pięknych posiadamy pieśni, które prawdziwą oddychają pobożnością, to w różnych one starszych lub nowszych zbiorach pojedynczo są rozsypane,

18 Śpiewnik niemiecki pt. *Gesangbuch für das Bisthum Ermland*, drukowany był u Breitkopfa i Härtla w Lipsku. Pierwsze wydanie miało 364 strony, na których zamieszczono 346 śpiewów.

19 J. Jasiński, *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku*, Olsztyn 1983, ss. 151 — 152. Autor podaje, iż jest to liczba zaniżona.

20 Dopiero bp Augustyn Bludau zezwolił gietrzwałdzkiemu organiście Józefowi Klattowi na muzyczne opracowanie piątego wydania *Zbioru pieśni i modlitw* z roku 1914. Latem 1924 r., już po śmierci autora opracowania, ukazał się dodatek nutowy, zatytułowany: *Melodje do Zbioru ułożone do grania na organach do Śpiewnika kościelnego Djecezyi Warmińskiej*. Jego wydawcą było Polsko-Katolickie Towarzystwo Szkolne na Warmię w Olsztynie.

21 Np. bp Geritz poprzedził wydanie niemieckiego śpiewnika słowem do wiernych, ale nie uważał już za konieczne takiego samego słowa skierować do katolików polskich.

a zatem mniej użyteczne. Stąd więc niezbędna potrzeba śpiewnika, który by wszystko to zawierał w całości, co wyżej wymienionym potrzebom odpowiada”. Tu też z pokorą wyjaśnił, dlaczego zdecydował się na tak odpowiedzialne przedsięwzięcie: „Wielebny X. Dziekan Prus, duchowny Pasterz parafii Sztumskiej, uznał już dawniej potrzebę wydania dokładniejszego pieśniobioru, i zachęcił mię do podjęcia się tej pracy. Wiedziałem wprawdzie, że nader trudne było to polecenie dla sił moich do wypełnienia, jednakowoż było mi bardzo miłe, gdyż mi się w niem podawała sposobność, żem się chociaż małowczko do pomnożenia chwały Bożej mógł przyczynić. I tak za pomocą Bożą zebrałem niniejszy śpiewnik pod tytułem »Zbiór pieśni nabożnych«. Zdawał sobie przy tym sprawę, jak wielkie znaczenie dla polskich wiernych w ich życiu codziennym będzie miał ów śpiewnik, gdyż poprzedził przedmowę dodatkowym tytułem wewnętrznym: „ZBIÓR Pieśni Nabożnych Na Pocięgę Duchowną Pobożnym Katolikom Służących Podczas Nabożeństwa Kościelnego I Domowego”. Nie miał więc to być jedynie śpiewnik „dla wygody” służący, jak by to wynikało z głównego tytułu, lecz książka bliska sercu, „na pocięgę duchowną” przeznaczona, i potrzebna nie tylko w kościele, ale i w domu. Potwierdzenie takiej właśnie funkcji zbioru znajdujemy w innych słowach przedmowy: „Nie masz w tym zbiorze nic nowego, zawiera on tylko drogi skarb śpiewu nabożnego, który nam nasi o chwałę Boską gorliwi przodkowie i ojcowie zostawili. Ten to skarb drogi ofiaruję wam, najmilsi Katolicy, ze serdecznem życzeniem, abyście go na zbawienny pożytek dusz waszych używali, »rozmawiając sobie w psalmach i pieśniach«, a w ten czas ta szczupła praca sownie mi wynagrodzona będzie”.

Interesujący nas rękopiśmienny *Zbiór pieśni nabożnych* ma układ trzydziestociu²². Część pierwsza, bez tytułu, zawiera:

- I. Pieśni poranne
- II. Pieśni podczas Mszy św.
- III. Nieszpory
- IV. Pieśni przy ślubie
- V. Pieśni pogrzebowe
- VI. Litanie
- VII. Suplikacje i inne przy niektórych obchodach kościelnych używane Pieśni

Część druga, zawierająca „Nabożne Pieśni na cały Rok kościelny”, to:

- I. Pieśni Adwentowe
- II. Pieśni na Boże Narodzenie
- III. Przy końcu roku
- IV. Na Czterdziestogodzinne Nabożeństwo
- V. Pieśni Postne
- VI. Pieśni Wielkanocne
- VII. Pieśni na dzień Modlitwy
- VIII. Pieśni o dniu Pańskim

²² Strony są numerowane, ponadto także pieśni mają numery, które następują kolejno, bez względu na wydzielone części śpiewnika. Niektóre pieśni nie mają numerów, lecz są oznaczone literami. Formy duże, jak np. msza czy nieszpory, które składają się z kilku części, stanowią jedną jednostkę numeryczną.

- IX. Na Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego
- X. Pieśni na Zielone Świątki
- XI. Pieśni na Uroczystość Trójcy Przenajświętszej
- XII. Pieśni na Boże Ciało
- XIII. Psalmi Dawidowe

Część trzecia zawierająca „Pieśni o Panu Jezusie, o Najświętszej Pannie Maryi i o Świętych Pańskich, tudzież i inne pobożnym Chrześcijanom dla zbudowania nie tylko w kościele, ale i w domu w różnych stosunkach i przygodach służące i śpiewać się mogące pieśni”, obejmuje:

- I. Pieśni o Panu Jezusie
- II. Pieśni o Najświętszej Pannie Maryi
- III. Pieśni o Świętych Pańskich
- IV. Przydatek nabożnych Pieśni w różnych stosunkach i okolicznościach używać się mogących.

Proponowany przez ks. Sławomira Ropiaka prawdopodobny układ śpiewnika generalnie zbliżony jest do zapisu rękopiśmiennego, różni się jednak w szczegółach. Zgodna z rękopisem jest tylko pierwsza część zbioru. Część druga zawiera nie dziesięć, jak podano, lecz trzynaście punktów. Ropiak pominął pieśni: „przy końcu roku”, „na dzień modlitwy” „o dniu Pańskim” oraz „Psalmi Dawidowe”, wyodrębnił natomiast jako oddzielny punkt „pieśni na dni krzyżowe”, które pod takim tytułem nie występują. Trzecia część śpiewnika ma nie pięć, lecz cztery punkty, gdyż nie wydzielono w niej pieśni „do Serca Jezusowego”.

Z układu rękopisu wynika, iż najobszerniejsza jest część środkowa, co z uwagi na konieczność zamieszczenia pieśni na cały rok kościelny, ma swoje uzasadnienie. Wydzielenie punktów nie zawsze oznacza zasobność zawartości, bywa bowiem i tak, że pod danym punktem znajduje się tylko jedna pieśń, aczkolwiek najczęściej jest ich kilka, a niekiedy i kilkanaście.

W części pierwszej pod punktem obejmującym pieśni poranne znajdują się trzy śpiewy: powszechnie znana i obecnie pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” z tekstem Franciszka Karpińskiego, oraz zapomniane już — „Tobie chwała, uwielbienie” i „Ku służbie twojej Boże mój”. Punkt drugi — „Pieśni podczas Mszy św.” jest znacznie rozbudowany, gdyż oprócz trzech śpiewów „Na Asperges czyli Pokropienie”²³, zawiera także dziewięć pełnych mszy, w tym trzy msze żałobne oraz kilka pieśni. Msze za żywych, to: „Tu przed Tobą”, „Do Ciebie odwieczny Panie”, „Na stopniach Twego upadamy tronu”, „Już kościół Boży nas wzywa”, msza do Matki Boskiej — „Miejmy mocne zaufanie”, oraz msza adwentowa — „Kyrie, Ojcze łaskawy”²⁴. Msze za zmarłych, to: „Boże, Ojcze łaskawy”, „Boże, Sędzio sprawiedliwy” oraz łacińska — „Requiem aeternam dona eis Domine”.

²³ Są to: dwa śpiewy łacińskie — „Asperges me Domine, hysopo” i „Vidi aquam” oraz pieśń polska „Do świątyni wstępujemy”.

²⁴ Podczas mszy adwentowej śpiewano dodatkowo pieśni o NMP — „Matko niebieskiego Pana”, „Zemia ożyła, niebo tryumf grało” oraz „Sędzio Boże wszystkich ludzi”.

Trzeci punkt pierwszej części zbioru stanowią Nieszpory. W pierwszych nieszporach — „Panu mojemu rzekł Pan Bóg odwieczny” podano dodatkowo wszystkie antyfony maryjne, jakie należy wykonywać stosownie do okresu roku kościelnego²⁵. Nieszpory drugie — „Pan nasz jest Bóg wszechmogący” oraz nieszpory trzecie o Bożym narodzeniu — „Noc nadeszła nam pożądana”, miały być śpiewane na melodie zaczerpnięte ze śpiewnika Jakuba Józefa Behrendta²⁶.

Nieszpory były na Warmii nabożeństwem bardzo popularnym, odprawianym w każdą niedzielę i święto, w kościele i w domu, zwłaszcza jeśli do kościoła było daleko. Uczestniczyli w nim wszyscy domownicy, a więc gospodarze z dziećmi i służbą. O powszechności nabożeństwa świadczy też różnorodność wersji nieszporów polskich, zależnych od liczby zamieszczonych psalmów — jednego, trzech lub pięciu²⁷. Nabożeństwo nieszporne miało swój stały porządek. Rozpoczynało je wezwanie łacińskie — „Deus in adiutorium meum intende” lub polskie — „Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu”. Potem następowały: psalm, hymn, Magnificat i antyfona maryjna²⁸. Bardzo często po nieszporach śpiewano jeszcze „Anioł Pański” oraz pieśni przygodne do Opatrzności Bożej, do Najświętszej Marii Panny i do Świętych Pańskich. Zawarte w rękopisie nieszpory należą do grupy z jednym psalmem, chociaż najczęściej spotykanymi na Warmii były nieszpory z trzema psalmami. Obie wersje były więc niezgodne z przepisami liturgicznymi, które określały jako właściwą, liczbę pięciu psalmów²⁹. Poprawne pod względem liturgicznym były natomiast nieszpory tzw. „starowarmińskie”, rozpoczynające się wezwaniem „Boże, pomóż mi się modlić”³⁰.

W punkcie czwartym znajdują się cztery pieśni wykonywane przy ślubie: dwie przy jego rozpoczęciu — „Veni Creator Spiritus” i „Oto Boże serc tych dwoje” oraz dwie po zakończeniu — „Bogu Ojcu i Synowi i równemu Im Duchowi” i „Amen, amen, niech zawoła”.

Punkt piąty to pieśni pogrzebowe, których jest dziewięć. Autor śpiewnika starał się uwzględnić w doborze pieśni różne okoliczności pogrzebowe, stąd mamy psalm pokutny „Zmiłuj się Boże nade mną grzesznikiem” i pieśń „Znika czas życia mego”, wykonywane „przy eksportacji umarłego”; pieśni śpiewane nad grobem — „Witaj Królowa nieba i Matko litości” oraz „Zmarły człowiecze, z tobą się żegnamy”, a także pieśń „Jezu Chryste Boże w ciele”, którą się

25 Od nieszporów Trójcy św. do Adwentu śpiewano zamiast „Witaj Królowa! Matko litości”, łac. antyfonę „Salve Regina Mater misericordiae”; od Adwentu aż do NMP Gromnicznej wykonywano „Alma Redemptoris Mater”; od NMP Gromnicznej do Wielkiej Nocy obowiązywała antyfona „Ave Regina coelorum”; od Wielkanocy aż do św. Trójcy śpiewano antyfonę „Regina coeli”.

26 „Sammlung ein =, zwei =, drei = und viertstimmiger Kirchen = und Schullieder. Motetten, Intonatione, Choräle, Liturgien, Chöre, Me =, Vesper =, und anderer geistlicher Lieder auf alle Fest tage im Jahre, mit deutschem, polnischem und lateinischem Texte von verschiedenen vorzüglichen Componisten zunächst für Volksschulen und Seminarien gesammelt, nach Ziffern und Roten eingerichtet, und in zwei Theilen herausgegeben von J. J. Behrendt, Lehrer am Königlichen Schullehrer = Seminar zu Graudenz, Erster Theil, Zweiter Theil”, Graudenz 1827.

27 S. Ropiak, *Repertuar katolickich śpiewników polskich drukowanych dla diecezji warmińskiej w latach 1856—1924*. Pr. lic. KUL, Lublin 1990, ss. 176—186.

28 Nieszpory I — hymn: „Już słońce schodzi ogniście”, Magnificat: „wielbij duszo moja Pana, którąś od Niego wybrana”; Nieszpory II — hymn: „Panie, Ty jesteś jak bycieś”, zamiast Magnificat — pieśń „Dziękuję, Ojczy Tobie wieczne”; Nieszpory III — hymn: „Dzień ten nam sam Pan Bóg sprawił”, w miejsce Magnificat — pieśń „Śpiewajmy Panu z weselem”.

29 Z. Wit, *Nieszpory polskie*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, 1987, t. 34, nr 7, ss. 349—350.

30 W. Barczewski, *Kiermaszy na Warmii*, Olsztyn 1923, ss. 55—59; I. J. Krause, *Pieśni maryjne w diecezji warmińskiej*, ss. 404—405.

„w domach za umarłych śpiewać zwykło”. Uzupełnieniem są: pieśń „nad grobem ucznia” — „Ściśnionym sercem w ciężkiej żalobie”, pieśń do Pana Jezusa — „Jezu w Ogródcu mdlejący” oraz pieśń do NMP — „Przez czyścicowe upalenia”³¹. Ostatnią pozycję stanowi „obrzadek Processyi na dzień Zaduszny”, rozpoczynający się hymnem „Dzień on, dzień Sądu Pańskiego”, po którym następuje pięć stacji i stosowne do nich modlitwy.

Szósty punkt pierwszej części zbioru zawiera pięć litanii. Pierwszą jest „Litania do Trójcy Przenajświętszej”, po niej następuje litania „o Męce Pańskiej”, przy której dodano uwagę, iż „jest w niektórych kościołach zwyczaj następującą pieśń śpiewać, a szczególnie w dni piątkowe” — „Ciemności wielkie na świecie się stały”. Kolejne śpiewy, to: „Litania o Imieniu Pana Jezusa”, „Litania do Najświętszej Marii Panny”, z dodaną na zakończenie antyfoną „Pod Twoją obronę”, oraz „Litania do Wszystkich Świętych”.

Najobszerniejszy jest punkt siódmy, złożony z szesnastu pozycji. Zawarte w nim są suplikacje o charakterze ogólnym, mające zastosowanie „w każdym utrapieniu”³². Prośba o „urodzaj, deszcz lub pogodę” wyrażana słowami pieśni „Królu nieba wysokiego”, miała swoje uzupełnienie w pieśni śpiewanej podczas suszy — „Boże Abrahamów, wiekuisty Panie”. W czasie pomoru i chorób zwracano się do Matki Bożej słowami „Gwiazdo morza” i „Witaj święta i począta niepokalanie”³³. Prośby o pokój wyrażano w pieśniach „Daj nam miły pokój, Panie” oraz „Witam Cię, witam, Przenajświętsze Ciało”, a podczas wojny śpiewano „O sprawiedliwy, miłosierny Boże”. Każda wysłuchana prośba wymaga podziękowania, tak więc w dziale suplikacji znalazł się łaciński hymn św. św. Ambrożego i Augustyna — „Te Deum laudamus”, „który się śpiewa na końcu uroczystego nabożeństwa lub też na dziękczynienie Panu Bogu”, wykonywany także po polsku słowami „Ciebie Boże chwalimy”. Uzupełnieniem tego działu są śpiewy zanoszone przez ludzi świadomych własnych słabości — „pieśń pokutującego grzesznika” — „Straszliwego majestatu Panie” i „pieśń zawierająca akt skruchy” — „Boże w dobroci nigdy nie przebrany”, oraz proszących Bożą Opatrzność o opiekę — „Kto się w opiekę poda Panu swemu”. Michał Kryna podaje, iż większość tekstów pieśni do tego działu zaczerpnął „z Dunina”³⁴. Miał na myśli modlitewnik zatytułowany *Książka do nabożeństwa dla wszystkich katolików, szczególnie zaś dla wygody katolików Archidiecezyji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej*, ułożony z polecenia abpa Marcina Dunina³⁵. Na Warmii znany był od lat czterdziestych XIX w. i szybko zyskał uznanie wiernych, którzy kupowali go podczas odpustu Matki Boskiej Szkaplerznej w Łąkach Bratoniańskich³⁶.

31 Psalm pokutny mógł być wykonywany po łacinie — „Miserere mei Deus”; pieśń „Zmarły człowiecze, z tobą się żegnamy” miała być śpiewana na melodię zaczerpniętą ze śpiewnika Behrendta; pieśń „Ściśnionym sercem w ciężkiej żalobie” wykorzystywała melodię pieśni „Witaj Królowa nieba i Matko litości”. Pieśń „Przez czyścicowe upalenia” przejął Kryna z modlitewnika biskupa Dunina.

32 Śpiewano wówczas: „Do Ciebie, Panie, pokornie wołamy”, „Przed oczy Twoje, Panie”, „Święty Boże, święty, mocny”, „Sędzio na grzesznych surowy”.

33 Tekst „Witaj święta i począta niepokalanie” jest przekreślony, ale nie zmieniono numeracji pieśni.

34 Są to: „Przed oczy Twoje Panie”, „Królu nieba wysokiego”, „Boże w dobroci nigdy nie przebrany”, „Kto się w opiekę”, „Do Ciebie, Panie”, „Straszliwego majestatu Panie”, „Gwiazdo morza, któraś Pana”, „Witaj święta i począta niepokalanie”. Tylko pieśń „Sędzio na grzesznych surowy” wzięta została ze śpiewnika Berendta.

35 Modlitewnik drukowany był oddzielnie dla kobiet i mężczyzn. Egzemplarze drugiego wydania z roku 1844 i czwartego z roku 1861 znajdują się w Bibliotece Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie.

36 J. Jasiński, *Świadomość narodowa*, s. 224.

Drugą część zbioru rozpoczyna jedenaście pieśni adwentowych. Po pieśniach „Spuść Ojczy sprawiedliwego” oraz „Hejnał wszyscy zaśpiewajmy”, podany jest hejnał roratny „Boże wielki, Boże żywy” i łacińska antyfona „Ecce Dominus veniet”, wykonywana także po polsku — „Oto Pan Bóg przyjdzie z rzeszą Świętych”, którą należało śpiewać „trzy razy, co raz o głos wyżej”³⁷. Pieśń „Posyła do Panny nie lada Anioła” została skreślona, jej numer nadano innej — „Spuście nam na ziemskie niwy”, a jako ostatnią zamieszczono pieśń o Koronce Panny Maryi — „Kto chce Pannie Maryi służyć”.

Punkt drugi obejmuje dwadzieścia trzy pieśni na Boże Narodzenie. Należy sądzić, iż w wydaniu drukowanym było ich znacznie mniej, gdyż duża liczba zapisanych kolęd została skreślona, w związku z czym zmieniła się też numeracja pieśni³⁸. Ostatecznie pozostawiono zaledwie dziewięć tekstów: „Nużemy chrześcijanie”, „Anioł pasterzom mówił”, „W żłobie leży”, „Dzieciątko się narodziło”, „W dzień Bożego Narodzenia”, „Zawitaj Jezu z Panny narodzony”, „Na Boże Narodzenie wesela się Anieli”, „Lulajże Jezuniu”, „Już pochwalmy Króla tego”. Właściwie trudno jest zrozumieć, jakie względy zadecydowały o wykreśleniu danej kolędy. Widać bowiem wyraźnie, iż nie kierowano się np. zasadą wyłączenia pastorałek, gdyż pozostawiono „Lulajże, Jezuniu”. Nie miała też znaczenia kwestia popularności pieśni, skoro skreślono tak znaną od XVIII w. kolędę, jak „Bóg się rodzi”, do tekstu Franciszka Karpińskiego.

Punkt trzeci drugiej części śpiewnika ma wymiar symboliczny, zawiera bowiem tylko jedną pieśń związaną z końcem roku — „Nie tak bystro płynie rzeka”.

Punkt czwarty, to pieśni na Czterdziestogodzinne Nabożeństwo, które polega na wystawieniu przez 40 godzin Najświętszego Sakramentu w celu uproszenia błogosławieństwa, lub jako przebłaganie. Śpiewano wówczas: „Boże, kocham Cię”, „Nieskończona, najśliczniejsza Jezu miłości”, „Niech Jezus Chrystus będzie pochwalony”, pieśń z suplikacji — „Święty Boże”, a także pieśni do Najświętszego Sakramentu³⁹.

Pod punktem piątym zamieszczone zostały pieśni postne. Dużą ich grupę rozpoczynają „Stacye czyli Droga Krzyżowa”, zawarte w „Nabożeństwie pasyjnym, czyli rozpamiętywaniu Męki Pańskiej”. Michał Kryna zanotował następującą „przestrogę” dotyczącą tego nabożeństwa: „W każdą niedzielę Wielkiego Postu gdzie się to nabożeństwo odprawiać zwykło, zaraz po skończonym niesporze, wystawia się Przenajświętszy Sakrament, przy odśpiewaniu »O Przenajświętsza Hostya«. Potem zaczyna się pieśń »Gorzkie żale« i śpiewa wspólnie od wszystkiego ludu⁴⁰. Po przeczytaniu przez księdza intencji na-

37 Inne pieśni adwentowe, to: „Głos wdzięczny z nieba wychodzi”, „Gwiazdo morza głębokiego”, „Zawitaj ranna Jutrzenko”, „O gospodzie uwielbiona”.

38 Następujące pieśni zostały zapisane, a potem skreślone: „Messyasz przyszedł na świat prawdziwy”, „Mamy przyjaciela Chrysta, Zbawiciela”, „Wiwat dzisiaj Boskiej istności”, „Bóg się rodzi, moc truchleje”, „A czemuż mój Jezus”, „Niepojęte dary dla nas daje”, „Pan z nieba i z łona Ojca przychodzi”, „Któż o tej dobie”, „Przy owej górze”, „A wczora z wczora”, „Zagrzmiała, runęła w Betleem ziemia”, „Kazał Anioł do Betlejem”, „Wstawszy pasterz bardzo rano”, „Hej, w dzień Narodzenia”. Jest ich 14, więcej, niż pozostało.

39 Są to: „Przed tak wielkim Sakramentem”, „W Sakramencie utajony”, „Pójdźcie tu i wychwalajcie”, „Rzućmy się wszyscy spolem”.

40 Kryna zamieścił tylko pobudkę — „Gorzkie żale przybywajcie”, dał jednak odsyłacz do modlitewnika Dunina i wyjaśnienie w języku niemieckim na wklejonej do rękopisu kartce, że w druku znajdzie się całość tekstu.

stępujące pieśni śpiewają się na przemiany, to jest: jedną strofę mężczyzny — za pomocą organ — a drugą niewiasty. Odśpiewawszy tym sposobem nabożnie trzy części Męki Pańskiej, następuje kazanie, po nim Processya, w czasie której śpiewa się pieśń »Jezu Chryste«, a po Processyi »Wisi na krzyżu«. Po tym opisie zanotowano śpiewy, o których była mowa w „przestrodze”.

Po śpiewach związanych z nabożeństwami następują pieśni postne bez specjalnego przeznaczenia, a wśród nich znane do dzisiaj — „Rozmyślajmy dziś”, „Krzyż św. nade wszystko”, „Stała Matka”, „O duszo wszelka nabożna”, i śpiewana na tę samą melodię pieśń „Wspominajmy Boże słowa”⁴¹.

Odrębną grupę pieśni postnych stanowią śpiewy związane z obchodami Wielkiego Tygodnia. Rozpoczyna je pieśń „Z nieba zesłany Syn Boga”, wykonywana podczas procesji Niedzieli Palmowej, nazywanej wówczas „Kwietnią Niedzielą”. W Wielki Czwartek podczas Mszy św. wykonywano stosowne śpiewy⁴², a w czasie procesji śpiewano po polsku lub po łacinie — „Sław, języku chwalebny” — „Pange, lingua gloriosi”. W Wielki Piątek, „gdy kapłan całuje wizerunek Jezusa”, śpiewano „Zbliżam się k’ Tobie Jezu”. Potem wykonywano pieśń „Niech wszystkich wiernych oczy”, a w czasie procesji do Grobu śpiewano „Chorażew Króla wiecznego”, „Vexilla Regis”, i „Już zdejmują martwe z krzyża” lub „Już Chrystus życie zakończył”. W Wielką Sobotę, u Grobu Pańskiego śpiewano: „Płaczcie Anieli”, „Lament serdeczny zawsze trwa”, „Ty, któryś gorzko na krzyżu umierał”⁴³.

Punkt szósty, to pieśni wielkanocne. Pierwsza z nich — „Przez Twoje święte Zmartwychpowstanie” — po dokonaniu stosownych zmian w tekście mogła być śpiewana także w święta Wniebowstąpienia i Zesłania Ducha św. Podczas procesji rezurekcyjnej śpiewano po łacinie — „Cum Rex gloriae”. Obok XIV-wiecznych pieśni — „Chrystus zmartwychwstał jest” i „Wstał Pan Chrystus z martwych ninie”, zanotowano pieśni powstałe w późniejszym czasie: „Chrystus Pan zmartwychwstał”, „Wesoły nam dzień dziś nastał” i śpiewaną na tę samą melodię — „Nie zna śmierci Pan żywota”, do tekstu Franciszka Karpińskiego. Oprócz tłumaczonych z łaciny: „Ofiarujmy chwałę w wierze” i „Wysławiajmy Chrysta Pana”, znajdujemy pieśni „Dziś nam nastał dzień ozdobny” i „Dnia tego świętego Wielkanocnego”, oraz inne, których melodie znajdowały się w śpiewniku Berendta — „Jezus przeszedł smutne drogi” i „Alleluja, Jezus żyje”. Na zakończenie działu Kryna zamieścił jeszcze uwagę, o treści: „W dni krzyżowe i w dzień św. Marka Ewangelisty, śpiewa się podczas Processyi Litanię do Wszystkich Świętych, a jeśli czasu zbywa, jeszcze pieśń: »Do Ciebie, Panie«, albo też »Boże w dobroci«. Inne wtenczas śpiewać się zwykłe pieśni są w Suplikacjach umieszczone, jako to: »Królu nieba wysokiego«, »Boże Abrahamów«, »O sprawiedliwy, miłosierny Boże“”⁴⁴.

41 Pozostałe pieśni postne, to: „Ojcze, Boże wszechmogący”, „Zawitaj Ukrzyżowany”, „O jak srodze jest rozpięty”, „Ach, mój Jezu”, „Daj nam Chryste”. Z nieznaných powodów skreślone zostały: „Uważ pobożny człowiecze” i lament Matki bolesnej — „Już Cię żegnam najmilszy Synu Chrystusie”.

42 Na Graduale — „Wszyscy przytomni słuchajcie”; na Credo — „Wierzmy więc bez wątpliwości”; na Offertorium — „Gdy się już on czas przybliżał”; na Sanctus — „Gdy wieczerał Pan z uczniami”; na Benedictus — „To rzekłszy Jezus”; po Komunii — „Ta moc uczniom udzielona”; na Ite missa est — „Błogosław nam, Panie miły”.

43 Skreślone zostały dwie pieśni wykonywane podczas procesji wielkopiątkowej — „Dobranoc, Głowo święta” i „Jezus mądrość i prawda”, oraz jedna śpiewana w Wielką Sobotę — „Będąc przestraszony tak dziwnym widokiem”.

44 W tym dziale skreślono pieśni „Witaj dniu święty” i „Dziś Chrystus Król”.

Punkty od siódmego do dziewiątego z tekstami: „Boga publicznie uszanować”, „Dniu Pański, ty mi jesteś święty” i „Cieszymy się żywy Panie”, mają, poprzez swoje pojedyncze pieśni, charakter symboliczny. Wszystkie trzy wykorzystują melodie zapożyczone ze śpiewnika Behrendta.

Z czterech śpiewów przeznaczonych na Zielone Świątki dwa to hymny o Duchu św. — „Przybądź Duchu Stworzycielu” i „Zstąp Duchu Przenajświętszy” i dwie pieśni — „Pan Chrystus dnia świątecznego” oraz „Przyjdź Stwórco, Duchu łaskawy”.

Na uroczystość Trójcy Przenajświętszej przewidziano pieśni „Trzy osoby cześć mają”, „Jeden w naturze, w osobach troisty”, oraz „Po całym świecie niechaj chwała będzie”. W przypadku tych tekstów także zastosować należało melodii ze śpiewnika Behrendta, lub innych znanych pieśni.

Bardziej zasobny jest punkt dwunasty, zawierający pieśni na Boże Ciało. Przeważają w nim hymny podawane z odrębnym numerem, w językach łacińskim i polskim⁴⁵ i uzupełnione pieśniami wykonywanymi przy wystawieniu i chowaniu Najświętszego Sakramentu — „Przed tak wielkim Sakramentem”, „Witam Cię, witam” i „Twoja cześć, chwała”. Kryna zamieścił też łacińską „O sacrum Convivium”, którą „podczas Processyi w Boże Ciało śpiewa się przy ostatniej stacy”. Ponadto dział zawiera kilkanaście pieśni ku czci Najświętszego Sakramentu, które mogły mieć zastosowanie także podczas uroczystości Bożego Ciała⁴⁶.

Punkt trzynasty zajmują Psalmi Dawidowe. W stosunku do innych śpiewników kościelnych przeznaczonych do ogólnego użytku, jest ich wyjątkowo dużo — trzydzieści dwa, a wśród nich tak znane, jak: „Będę Cię wielbił, mój Panie”, „Pana ja wzywać będę”, „Pójdźmy, z ochotą Panu chwałę dajmy”, „Siedząc po niskich brzegach babilońskiej wody”, „Z głębi do Ciebie wołałem Panie”⁴⁷. Następstwo psalmów nie zachowuje kolejności ich występowania w Biblii. Najpierw podany jest numer psalmu i incipit w języku łacińskim, a następnie tłumaczenie tekstu w języku polskim⁴⁸. W większości jest to tłumaczenie Jana Kochanowskiego z jego *Psalterza Dawidów*, niekiedy z drobnymi zmianami w tekście, a tylko cztery psalmy pochodzą z innego źródła⁴⁹.

Trzecią część zbioru rozpoczynają pieśni o Panu Jezusie. Dział ten nie jest jednorodny, gdyż obok pieśni o charakterze ogólnym⁵⁰, są też teksty z określeniem przeznaczenia — o Sercu Pana Jezusa — „Bądź pozdrowione Serce mego

45 Są to hymny: „O salutaris Hostia” — „O Przenajświętsza Hostia”, „Pange lingua gloriosi” — „Sław języku chwalebne”, „Rex Christe primogenite” — „Chrystusie, Królu niebieski”, „Lauda Sion Salvatorem” — „Chwal Syonie Zbawiciela”.

46 Są to: „Kłaniam się Tobie Przedwieczny Boże”, „Rzućmy się wszyscy spolem”, „U drzwi Twoich stoję, Panie”, „Jezu mój bądź pochwalony”, „Pokłękni na kolana”, „Wesel się duszo wszelka”, „Bądź pochwalon na wieki”, „O Boże wieczny”, „Idźcie, idźcie Bóg prawdziwy”, „Niebo, ziemia, świat i morze”, „Jezusa słodkie wspomnienie”, „Pójdźcie, Stwórcę uwielbiajcie”, „Zróbcie Mu miejsce”. Dwie pieśni: „Na wskroś przejęty wiecznych prawd wyrokiem” i „Na spróchnłej łódce bez styru i wiosła”, zostały skreślone.

47 Inne tłumaczenie tego psalmu: „Z głębi mego serca głos wydany” ma zastosowanie jako pieśń pogrzebowa, patrz: ostatni punkt śpiewnika — Przydatek.

48 W kilkunastu przypadkach numeracja psalmów podana przez Krynę była błędna.

49 W tłumaczeniu J. Kochanowskiego są psalmy nr: 1, 4, 6, 12, 19, 22, 13, 30, 32, 42, 43, 51, 62, 64, 65, 55, 77, 129, 92, 95, 99, 75, 102, 113, 127, 137, 140, 142. Inne tłumaczenie: psalmy nr 34, 6 (ponowne wystąpienie), 50, 130.

50 Są to następujące pieśni: „Jezu zraniony na me duszne rany”, „Jezu w dobroci nigdy nieprzebrany”, „Spuść z ran Twych krople Jezu Chryste”, „Oto mię masz u nóg Twoich”, „Niech Jezu Chrystus będzie pochwalony”, „Powiedz Jezu me kochanie”.

Pana”, „Witaj krynicie dobra wszelakiego” ; o Panu Jezusie Nazaretańskim — „Nie masz na świecie nic szczęśliwszego” ; o Męce Pańskiej — „Ogrodzie oliwnej” ; lub z podaniem okoliczności wykonania: prośba — „Jezu mój litościwy, ja człowiek nieszczęśliwy” ; pieśń o odpuszczeniu grzechów — „Jezu związany, rozkuj kajdany”.

Wyjątkowo obszerny jest dział pieśni o Najświętszej Marii Pannie, aczkolwiek znaczna ich część została przez autora wykreślona. Dotyczy to przede wszystkim pieśni pielgrzymkowych związanych z sanktuariami maryjnymi⁵¹, ale także innych, a wśród nich tak znanych, jak „Bogurodzica”, czy „Serdeczna Matko”⁵². Zachowane zostały pieśni przeznaczone na święta maryjne⁵³ oraz pieśni okolicznościowe⁵⁴. Inne śpiewy maryjne — „Perło droga, Matko Boga”, „Zawitaj Królowa, monarchini nieba”, „Niebieskiego dworu Pani”, „Gwiazdo jasności, Panno czystości”, „Najświętsza Panno, śliczna Marya”, nie mają ściśle określonego przeznaczenia.

W dziale pieśni o Świętych Pańskich autor wyróżnił teksty do Świętych Aniołów⁵⁵ od tekstów do innych świętych⁵⁶. Tu także obserwujemy zjawisko zanotowania ogromnej liczby pieśni, a następnie dokonania znaczącej ich redukcji⁵⁷. W ten sposób większość świętych opiewana jest tylko jedną pieś-

51 Pieśni skreślone: o NMP Borkowskiej — „Panno i Matko bez wszelakiej skazy”; o NMP w Tursku — „Przedziwna Boga Rodzico”, „Nadziejo nas utrapionych”; o NMP Łąkowskiej — „Chocicie wiedzieć o obrazie”, „Najświętsza Panno od wieków wybrana”, „Ciebież to widziam kościółczku luby”, „Witajże, witaj, Królowa anielska”, „Ledwom ujrzeli T we święte Oblicze”, „Witaj ukoronowana Matko”, „Panno w łąkowskim ukoronowana obrazie”.

52 Pieśni skreślone: „Serdeczna Matko”, „Dnia każdego Boga mego”, „Ty, któraś pięknie dni swoje skończyła”, „Boga Rodzico Dziewico” — pieśń od św. Wojciecha ułożona, „Honor Marya, sława Marya”, „Perło droga, cna Panienko”, „Witaj Panienko” — pieśń św. Grzegorza Nazyańskiego.

53 Niepokalanego Poczęcia NMP — „W pierwszym momencie bez zmyślenia”, „Zawitaj Córko Ojca Przedwiecznego”, „Wybrana najczystsza przed wieki”; Narodzenia NMP — „Z wyroków nieba Marya się rodzi”; Zwiastowania NMP — „Anioł Gabriel w poselstwie przychodzi”; Nawiedzenia NMP — „Marya Panna Elżbietę nawiedza”; Oczyszczenia NMP — „Czystsza nad słońce oczyszczenia czeka”; Wniebowzięcia NMP — „Wzięta do nieba Marya Królowa”.

54 Do NMP Różańcowej — „Witaj nieba i nad Feba”, „Ciebie nad wieki wychwalać będziemy”, „Matko różańca świętego”, „Święta Panno, Tyś nad wszystkie czystsza”; do NMP Szkaplerznej — „Witaj Pani, my poddani”; Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP; pieśń w utrapieniu — „Panno nad chory”; pieśń o NMP Loretańskiej — „Królowa najjaśniejsza nieba prześwietnego”; pieśń przy dokończeniu nabożeństwa — „Chwała bądź Bogu”.

55 O św. Michale Archaniele — „Xiążę niebieski, święty Michale”; o św. Gabrieli Archaniele — „Wesołym sercem”; o św. Rafale Archaniele — „Rafale święty”; o św. Aniele Stróżu — „Cześć winną Tobie”; o świętych Aniołach — „Zawitaj wojsko nieogarnionego króla”.

56 Pieśni o świętych: Józefie — „Szczęśliwy, kto sobie Patrona”, „Ja wasz sercem jestem całym”; Wawrzyńcu — „Sławny imienia Boga”; Janie Nepomucenie — „Witaj Janie z Bolesława”, „Sławny cudami Nepomucki Janie”; „Ciebie chwalimy wiekiście Panie”; Mikołaju bpie — „Niech będzie Bóg pochwalony”; Barbarze — „Barbaro święta, Patronko konania”, „Barbaro święta, perło Jezusowa”; Rozalii — „Witaj różo bez ostrości”; Antonim — „Wielceś powinna Boska Opatrzności”; Rochu — „Kochany w Bogu”; Walentym — „Walenty przebłogosławiony”; Izydorze — „Święty oraczu, dziwny Izydorze”; Apolonii — „Apolonio dziewico, Chrystusa obulbenico”; Annie — „Witaj Pani, Matko Matki”; Sebastianie — „Sebastianie, święty Męczenniku”; Marii Magdalenie — „Maria Magdalena w świecie się kochała”.

57 Skreślono pieśni o świętych: Wawrzyńcu — „Różo z ogrodu raju rozkosznego”; Janie Kantym — „Osobliwy i prawdziwy”; Wincentym á Paulo — „Ojczę ubogich”, „Wielki ozdobo zachodniego kraju”; Wincentym Ferrery — „Anioł Wincenty, śliczność Wincenty”; Barbarze — „Pozdrawiam Cię, panno święta”; Rozalii — „Przeznaczona xiężna dziewczica”; Antonim — „Triumfuj niebo z gościa”; Franciszku Serafickim — „Gdy świat zepsuty”; Rochu — „Wielki postronnych krajów Apostole”; Ignacym — „Ignacy święty, od ognia nazwany”; Aniele Stróżu — „Idź precz nieszczęsnym grzeszniku”; Łazarzu — „Co się stało przed laty”; Franciszku z Asyżu — „W Imię Ojca wszechmocnego”; Tadeuszu — „Kto chce na świecie”; Józefie — „Józefie, opiekunie Boga”, „Szczęśliwy, kto sobie Patrona”. Ostatni tytuł pojawił się dwukrotnie, za drugim razem z dodatkowym

nią⁵⁸, natomiast niektórzy święci — Jan Kanty, Wincenty á Paulo, Wincenty Ferreriusz, Franciszek Seraficki, Ignacy Loyola, Łazarz, Franciszek z Asyżu, Tadeusz, nie mają żadnej pieśni im poświęconej.

Ostatni punkt trzeciej części zbioru, a zarazem końcowy fragment śpiewnika, stanowią pieśni przygodne. Dział ten jest obficie zaopatrzone w pieśni przeznaczone na różne okoliczności, chociaż i tu nie obyło się bez skreśleń zanotowanych już tekstów⁵⁹. Michał Kryna starał się zawrzeć pieśni, które mogły mieć zastosowanie w rozmaitych sytuacjach życiowych człowieka. Nie wprowadził jednak stałej zasady postępowania, stąd pieśni początkowo logicznie ułożone, w dalszej części są aż nazbyt swobodnie przemieszane. Próba usystematyzowania tematycznego pozwoliła na wyodrębnienie następującego ich przeznaczenia: pieśni do Opatrzności Bożej⁶⁰, pieśni w utrapieniu⁶¹ i pieśni o Bogu i postawie człowieka wobec Niego⁶². Dalej następują: pieśń katechizmowa — „Trójca Bóg Ojciec, Bóg Syn, Bóg Duch Święty”, modlitwa Ojciec nasz — „Ojciec, modlim się do Ciebie”, oraz na tę samą melodię śpiewana modlitwa Zdrowaś Marya — „Wielbmy także w pobożności Pannę”.

Wśród suplikacji znajdują się prośba o deszcz — „Dokądże Panie oblicza Twojego nie zwrócisz”, i o pogodę — „Boże, Królu wszechmogący”. W czasie morowego powietrza i chorób śpiewano — „Ach wszechmogący, dobrotliwy Panie”, zaś w czasie podróży — „Błogosławiony Pan, Bóg Izraela”. Śpiewy dotyczące spraw ostatecznych, to pieśni o śmierci — „Niech monarchowie”, „Lecą latami, jakby skrzydłami”; pieśń przy pogrzebie dziecięcia — „Łzami się gorzkimi rodzice karmimy”; pieśni za dusze zmarłych — psalm 130 „De profundis clamavi” — „Z głębi mego serca”, i „Ach, Ojciec pełen litości”. Łączy się z nimi tematycznie pieśń dialogowana, określona jako „Spór diabła z Aniołem o duszę grzesznika”, w której diabeł tak rozpoczyna swą kwestię: „Jużeś zginiony, już potępiony, nie ufaj w Bogu, jużeś na progu piekielnym”, a Anioł odpowiada na to: „Jeszcze nadzieje, nie trać zbawienie, tylko grzeszniku popraw sumienie”. Dalej diabeł przekonuje, iż biedna dusza nie ma żadnych szans na uratowanie od mąk piekielnych, a Anioł natychmiast ripostuje, iż Pan Bóg umarł na krzyżu za wszystkich grzeszników i należy zachować ufność w Jego miłość. Ta dość długa słowna walka pomiędzy siłami zła i dobra kończy się myślą

wyjaśnieniem, iż jest to pieśń o św. Józefie „w obrazie kolegiaty kaliskiej wielkimi łaskami stynącym, z samych łask od niego w tym obrazie doznanych złożona, a za pozwoleniem Zwierzchności duchowney do druku podana”.

58 Wyjątek stanowią święci Józef i Barbara, którzy mają po dwie pieśni, i Jan Nepomuk — trzy pieśni.

59 Skreślono pieśni: o wielkości Boga, a nikczemności człowieka — „Potężny Boże na ziemi i niebie”; pieśń kalwaryjska — „Marsz, marsz me serce”; pieśń pokutującego grzesznika — „Miałem Jezusa z serca kochanego”; lament człowieka przed sławnym od niesławy Patronem, św. Janem Nepomuckim — „Będąc osławiony przez ludzkie języki”; pieśń o Sądzie Ostatecznym — „Racście posłuchać tej sprawy”; pieśń o wieczności — „O przepaścista, długa wieczności”; pieśń przy wejściu na grób — „Wzniosły wzgórk pomiędzy zieloną równiną”; pieśni przy pogrzebie dziecka — „Dziecię, prędkoś zakończyło bieg żywota twego”, „Jeszczem jest małe dziecko, a już przyszła ma godzina”, „Opuszczam matkę i ojca mego”; pieśni przy pogrzebie dorosłych — „Jak każdy, który się rodzi”, „Wszystko dobrze, co Bóg czyni”; pieśń żałobna — „Ach mój smutku, ma żałości”.

60 „Wszechmocna mego Opatrzności”, „Ach nieskończony, litościwy Boże”, „Szczęśliwy, kogo Opatrzność Boska”, „Opatrzność Twoja”.

61 „Ufam w Bogu”, „Przyjdzie, Panie zagnać”, „Któż mnie pocieszy”.

62 Pieśń o wielkości Boga i Jego dobrodziejstwie ku człowiekowi — „Wszechmocny Panie, wiekuisty Boże”; pieśń o wierze, nadziei i miłości — „Ojców naszych Boże”; pieśń o cierpliwości chrześcijańskiej — „Będę cierpiał, bom zasłużył”; pieśń o miłości bliźniego — „Prawo to święte na ziemi i niebie”; pieśń o powinnościach chrześcijańskich — „We dnie i w nocy”; pieśń o zgadzaniu się z wolą Boga — „Niech się ze mną co chce, dzieje”.

wypowiedzianą przez Anioła: „O lżejsza kara ojcowskiej ręki, niżli czartowskie piekielne męki. Amen”.

Afekt pokutującej duszy — „Czego się smucisz duszo”, pieśń o marności świata — „Życie niemile, a serce troskliwe”, czy śpiew podczas ślubów — „Tak, jak początku, końca nie znający”, stanowią inne przykłady różnych sytuacji życiowych człowieka, w których zwraca się on do Boga. A powinien o Nim pamiętać także podczas pracy w polu — „Boże, z Twoich rąk żyjemy”, i po jej zakończeniu wieczorem — „Teraz Panie, po robocie”, „Wszystkie nasze dzienne sprawy”, które to dwie pieśni są ostatnimi w śpiewniku Michała Kryny.

Tak więc, chociaż rzeczywiście ostatnią numerowaną pozycją jest pieśń 282, faktycznie tekstów jest znacznie więcej. Kryna nie numeruje bowiem śpiewów poszczególnych części mszalnych, Gorzkich Żalów i śpiewów nieszpornych. Niektóre pieśni powtarzane są w różnych działach, duża liczba początkowo zanotowanych, została następnie wykreślona. Z powodu braku drukowanego egzemplarza śpiewnika nie wiadomo, czy w ostatecznej redakcji nie nastąpiły jakieś zmiany w doborze i ilości pieśni. Należy założyć, iż rękopis rzeczywiście zawiera te pieśni, które stały się podstawą pierwszego wydania śpiewnika Michała Kryny.

Jan Obłąk pisze, iż drugie wydanie polskiego śpiewnika, przygotowane na prośbę biskupa przez dziekana sztumskiego ks. Franciszka Kręckiego, miało polegać na zestawieniu pieśni ze śpiewnika Michała Kryny i popularnego na Warmii, chociaż drukowanego bez aprobaty kościelnej, śpiewnika Karola Henryka Haricha. Trzecie jego wydanie, z roku 1853, miało tytuł: *Zbiór pieśni nabożnych podczas Mszy świętej i nieszpórów i innych pieśni w Diecezji Warmińskiej używanych*⁶³. Ponieważ nie zachował się egzemplarz śpiewnika Haricha⁶⁴, możliwe jest tylko porównanie rękopisu Kryny ze śpiewnikiem Kręckiego⁶⁵. Wprawdzie w roku 1858 Harich wydał także inny śpiewnik, którego pojedynczy egzemplarz przetrwał do naszych czasów, ale analiza jego zawartości potwierdza, że ks. Kręcki nie korzystał z tego wydania⁶⁶.

Drugie wydanie polskiego śpiewnika diecezjalnego z roku 1866, zatytułowanego *Zbiór pieśni nabożnych dla wygody pobożnych katolików za Pozwoleniem Zwierzchności Duchownej*, zachowało taki sam trzyczęściowy układ, jaki zastosował w swoim śpiewniku Michał Kryna. Poszczególne części różnią się jednak zawartością. Franciszek Kręcki zaproponował bowiem w części pierwszej nie siedem, lecz dziewięć punktów, poszerzając ją o „pieśni przed kazaniem” i „pieśni po kazaniu”. W części drugiej, na którą składa się jedenaście, a nie trzynaście punktów, Kręcki, zgodnie z sugestią cenzora kościelnego ks. Ksawerego Połomskiego z Pelplina, zrezygnował z pieśni na dzień modlitwy i o dniu

63 J. Obłąk, *Stosunek niemieckich władz kościelnych*, s. 129.

64 Ibidem, przyp. 49 zawiera informację, iż pierwsze wydanie tego śpiewnika posiada Biblioteka Uniwersytetu w Toruniu, a trzecie, niekompletne, jest w Bibliotece Seminarium Duchownego w Olsztynie, natomiast S. Ropiak, *Katolickie śpiewniki polskie*, s. 159, przyp. 22, pisze, że poszukiwania śpiewnika Haricha nie dały rezultatu, ponieważ wymienione biblioteki nie posiadają jego egzemplarzy.

65 Egzemplarz śpiewnika znajduje się w Bibliotece Warmińskiego Seminarium Duchownego (dalej: BWSD) w Olsztynie pod sygnaturą W-725.

66 *Wybór Pieśni nocny tajemnic Chrystusa Pana i Najsświętszej Matki Jego i niektórych Świętych opiekow głoszący*. W Olsztynie i Olsztynku drukowana i do nabycia w Drukarni Haricha, 1858. Egzemplarz znajduje się w BWSD w Olsztynie pod sygnaturą IV F-787.

Pańskim, uznanych za niekatolickie⁶⁷. Część trzecia faktycznie składa się z czterech punktów, ale numerowane ma tylko trzy. Punkt ostatni, nazwany „Dodatek. Pieśni nabożne w różnych przygodach”, nie ma numeru.

W pierwszej części śpiewnika, w punkcie pieśni porannych, znajdują się te same pieśni, które zamieścił Kryna. Dodano do nich jeszcze dwie — „Ojczy nasz Ci śpiewamy” i „Przyjmij mego serca dzięki”. Dziewięć śpiewów przed i po kazaniu na cały rok kościelny i dołączona do nich pieśń „Maryo! Matko Boża” zostały przejęte, jak można przypuszczać, ze śpiewnika Haricha⁶⁸. Zachowany został cały układ mszy świętych proponowany przez Krynę, który poszerzono o tłumaczenie łacińskich tekstów na „Asperges”, i polskie śpiewy na „Pokropienie”⁶⁹ oraz pieśń — „Powstańcie z grzechów”. Podobnie postąpił Kręcki w przypadku niesporów. Przejął te, które zamieścił Kryna w swoim śpiewniku, ale dodał też nieszpory z trzema psalmami, które określone zostały jako „Po starej Warmii nieszpory pierwsze”⁷⁰, oraz „Po starej Warmii nieszpory drugie”⁷¹.

Nie zauważono zmian w doborze pieśni przy ślubie. Jedyna różnica polega na uporządkowaniu zawartości przez przeniesienie z ostatniego działu w śpiewniku Kryny pieśni wykonywanej podczas ślubów — „Tak jak początku, końca nie znający”. Podobnie postąpił Kręcki w przypadku pieśni pogrzebowych. Przeniósł z „Przydatku” trzy pieśni, a jedną umieścił w pieśniach maryjnych⁷².

W punkcie zawierającym litanie zachował te, które wystąpiły w śpiewniku Kryny i dodał Koronkę do Przemienienia Pańskiego, rozpoczynającą się od słów — „Jezu, jakoś się przemienił”. W suplikacjach ułożył pieśni w większym porządku tematycznym, np. w jednym miejscu zgromadził pieśni „w każdym utrapieniu” i inne pieśni — prośby, co wiązało się z koniecznością przeniesienia wielu tekstów z innych działów, przede wszystkim z ostatniego. Przywrócił z rękopisu Kryny pieśń „Witaj święta i poczęta” oraz dodał kilka nowych: „Panie i Królu nasz”, „Życie jak błogosławione”, „Ach, nieskończony Boże”, „Chwalcie niebieskie i ziemskie języki”, oraz „Przed Twym tronem”. Zabiegi te sprawiły, że dział suplikacji jest bardzo zasobny.

Drugą część śpiewnika rozpoczynają pieśni adwentowe, które zostały zachowane w takim układzie, jaki proponował Kryna. Dodano tu zaledwie jedną pieśń — „Zdrowaś bądź, Maryo”. Znaczące zmiany wprowadzono natomiast

67 J. Oblak, *Stosunek niemieckich władz kościelnych*, s. 131.

68 Są to: przed Ewangelią — „Wierzmy wszyscy w Boga jedyne”; po Ewangelii — „Ojczy wieczny! z siebie pochodzący”; po Ewangelii w Adwencie — „Po upadku człowieka grzesznego”; od Bożego Narodzenia aż do Matki Boskiej Gromnicznej — „Narodził się Syn Boży”; w czasie Postu — „Któryś cierpiał za nas rany”; od Wielkanocy do Wniebowstąpienia — „Przez Twoje święte Zmartwychpowstanie”; od Zielonych Świątek do Adwentu — „Prośmyż dzisiaj Świętego Ducha”; pieśni po kazaniu: „Boże, Ojczy, racz być z nami”, „Panie, Ty rzekłeś, że błogosławiony”.

69 „Pokropisz mię, Panie, hyzopem”, „Z kościoła prawego boku widziałem nadchodzącą wodę”, „Do Świątyni wstępujemy”. Pieśń ze mszy adwentowej „Ziemia ożyła, niebo tryumf grało”, przeniesiono do pieśni maryjnych.

70 W skład niesporów pierwszych po starej Warmii wchodziły następujące psalmy: O wielkości Pana Boga — „Pójdźcież wszyscy! Boga chętnie wychwalajmy”; O wieczności Pana Boga — „Przedwieczny! nasz rozum Ciebie nie obejmie”; O nieodmienności Pana Boga — „Tu na tym świecie nie masz nic stałego”.

71 Drugie nieszpory po starej Warmii miały psalmy: O sprawiedliwości Pana Boga — „Boże! Ty nagradzasz, karzesz sprawiedliwy”; O prawdziwości i rzetelności Pana Boga — „W Bogu mieć mogę pewną nadzieję”; O wszechwiedomości Pana Boga — „Przed Tobą wszystko jest jawne”.

72 Są to: pieśni przy pogrzebie dorosłych — „Z głębi mego serca” i „Ach, Ojczy, peten litości”; pieśni przy pogrzebie dzieci — „Lzami się gorzkimi rodzice karmimy”; pieśń do NMP — „Przez czyścicowe upalenia”.

w pieśniach na Boże Narodzenie. Chociaż zachowano (poza pastoralką „Lulajże, Jezuniu”) wszystkie kołedy, to równocześnie dokonano poszerzenia tego punktu o większość tekstów, które Kryna pierwotnie wykreślił⁷³. Dodano także, jak można sądzić ze śpiewnika Haricha, nowe tytuły: „Rozkwitnęła się lilia”, „Witaj Jezu ukochany” oraz „Kiedy król Herod królował”.

Kręcki nie dokonał żadnych zmian w punkcie dotyczącym pieśni przy końcu roku, wprowadził je natomiast w oprawie Czterdziestogodzinnego Nabożeństwa. Z ośmiu pieśni proponowanych przez Krynę powtórzył pięć⁷⁴, trzy przeniósł do innych działów⁷⁵, i wprowadził nową pieśń — „Chwalmy ten nieskończony”.

Znaczące zmiany zaobserwować można dopiero w dziale pieśni postnych. Przede wszystkim ks. Franciszek Kręcki, lepiej zorientowany w sprawach liturgicznych, wyraźnie rozdzielił „Drogę Krzyżową” i „Gorzkie Żale”. Do nabożeństwa „Drogi Krzyżowej” dodał „przestrożę” i pieśń — „Boska dobroci, uderz”. Zachował wszystkie proponowane przez Krynę pieśni postne nie związane z nabożeństwami. Do śpiewów na Niedzielę Palmową przeniósł dwie pieśni⁷⁶, dodał nową — „Oto Jezus umiera”, i tu właśnie zamieścił dwie pieśni wykreślone przez Krynę: „Już Cię żegnam, najmilszy Synu” i „Dobranoc, Głowo święta”. Śpiewy związane z obchodami Triduum Paschalnego przeniesione zostały bez istotnych zmian. Kręcki zrezygnował jedynie z hymnu na Boże Ciało — „Sław, języku chwalebny”, a do pieśni wykonywanych „U Grobu Pańskiego” dodał nową — „Kto jest ten, ach, niepoznany”.

Pieśni wielkanocne zostały nie tylko w całości przejęte z pierwszego wydania, ale nawet zachowano kolejność ich następowania. Dodano dwa nowe tytuły: „Książę życia triumfuje” i „Dni wesole nam nastały”. Nadal symboliczny — z jedną pieśnią — pozostał punkt „Na uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego”. Bez żadnych zmian przejęte zostały śpiewy na Zielone Świątki, natomiast do pieśni na uroczystość Trójcy Przenajświętszej przeniesiono z ostatniego działu pieśń katechizmową. Zachowane zostały wszystkie pieśni na Boże Ciało, do których dodano nowe tytuły: „Boże, który rządysz wszystkim”, „Chwalmy ten nieskończony”⁷⁷, „Jezus kończąc swą wieczerzę”, oraz „Kłaniam Ci się nabożnie”. Odmiennie natomiast potraktowane zostały Psalmy Dawidowe. Z dużej ich liczby podanej przez Krynę, pozostawiono zaledwie siedem⁷⁸.

W trzeciej części śpiewnika, w pieśniach o Panu Jezusie, poprzestano na dokładnym ich przeniesieniu, z zachowaniem kolejności występowania. Najistotniejszą zmianą w pieśniach maryjnych było przywrócenie śpiewu „Bogurodzica”. Został on podany jako pierwszy, z następującym wyjaśnieniem: „Pieśń ta »Boga rodzica«, jest to najdawniejsza pieśń polska przez ś. Wojciecha złożona, którą przodkowie nasi już przed dziewięciuset lat śpiewali, a którą duchowień-

73 Przywrócono następujące kołedy i pastoralki: „Messyas przyszedł na świat”, „A czemuż mój Jezus”, „Niepojęte dary dla nas daje”, „Przy owej górze”, „A wczora z wieczora”, „Zagrzmiała, runęła w Betleem ziemia”, „Któż o tej dobie”, „Hej, w dzień Narodzenia”.

74 Zachował: „Boże, kocham Cię”, „Nieskończona, najśliczniejsza Jezu miłości”, „Niech Jezus Chrystus będzie pochwalony”, „W Sakramencie utajony”, „Pójdźcie tu i wychwalajcie”.

75 „Święty Boże” jest w suplikacjach, a „Przed tak wielkim Sakramentem” i „Rzućmy się wszyscy społem” są w śpiewach na Boże Ciało.

76 Z działu pieśni pogrzebowych — „Jezu w Ogrójcu mdlejący”; z pieśni o Panu Jezusie — „Ogrodzie oliwny”.

77 Powtórzona z czterdziestogodzinnego nabożeństwa.

78 Są to następujące psalmy: 6, 42, 51, 95, 127, 137, 130.

stwo katedralne w Gnieźnie i po dziś dzień jeszcze śpiewa w każde święto i w każdą niedzielę przy grobie ś. Wojciecha”. Zamieszczenie tego wyjaśnienia miało swoje uzasadnienie. Michał Kryna zapisał wprawdzie tekst „Bogurodzicy”, ale potem go wykreślił. Ks. Franciszek Kręcki także nie uważał za konieczne zamieszczanie tego śpiewu, gdyż jego zdaniem był on archaiczny i niezrozumiały dla ludzi. Jednak cenzor śpiewnika, ks. Ksawery Połomski, domagał się uwzględnienia pieśni ze względu na jej autorstwo przypisywane św. Wojciechowi. Ks. Kręcki nadal nie był przekonany i dopiero po przedstawieniu opinii ks. Wojciecha Freislebena, który podkreślał historyczną wartość pieśni, a ponadto załączył do tekstu wyjaśnienia niezrozumiałych już słów, zastosował się do życzenia obu księży i zamieścił śpiew „Bogurodzica”⁷⁹. Przywrócił także dwie inne pieśni wykreślone przez Krynę — „Serdeczna Matko” oraz „Perło droga, cna Panienko” i wprowadził nowe, jak można przypuszczać, przejęte ze śpiewnika Haricha: „Bądź Królowa pozdrowiona”, „Witaj Matko uwielbiona”, i „Witaj gwiazdo morza”. Pozostałe zmiany miały charakter porządkujący — przeniesiono tu śpiewy z innych działów, dokonano korekty incipitu tekstu jednej pieśni⁸⁰, a śpiew „Chwała bądź Bogu” zamieszczono w dodatku.

Kręcki powtórzył ze śpiewnika Kryny pieśni do Świętych Pańskich i uznał, że należy przywrócić uprzednio skreślone — o św. Wawrzyńcu — „Sławny imienia Boga miłośniku”, oraz o św. Antonim Padewskim — „Tryumfuj niebo z gościa tak zacnego”. Dodał także jeszcze jedną pieśń o św. Józefie — „Święty Józefie, Jezusa Piastunie”.

W wyniku dokonywanych przeniesień oraz generalnego uporządkowania tematycznego zmieniała się nieco zawartość „Dodatku”. Większość pieśni została jednak zachowana, ponadto przeniesiono tu z suplikacji pieśń śpiewaną podczas wojny — „O sprawiedliwy, miłosierny Boże” i prośbę do Boga — „Sędzio na grzesznych surowy”. Pojawiły się też pieśni związane z pielgrzymowaniem — „Processya z Ofiarą. Przed wyjściem z kościoła z Ofiarą śpiewają się następujące wiersze klęcząc przed Ołtarzem: »Wejrzyj Boże na to nasze zgromadzenie«, hymn — »Gdy z Opatrzności twojej złożyłm się na ofiary«, pieśń przy wychodzeniu — »Już się podnosim, już w drogę idziemy«, pieśń przy dokończeniu nabożeństwa — »Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu«”. Ostatnią pozycją w śpiewniku jest występująca pod numerem 299 prośba do Boga — „Sędzio na grzesznych surowy”⁸¹.

Nasuwa się pytanie, czy ks. Franciszek Kręcki rzeczywiście stworzył nowy polski śpiewnik diecezjalny, skoro tak wiele pieśni przeniósł ze śpiewnika Michała Kryny. Jednak poza przejęciem znaczącej ich liczby, Kręcki w współpracy z Kryną dokonał także nowej redakcji materiału, którym dysponował. Przede wszystkim zrezygnował z trzydziestu pieśni z rękopisu śpiewnika, przywrócił szesnaście wykreślonych przez Krynę i dodał trzydzieści

⁷⁹ J. Oblak, *Stosunek niemieckich władz kościelnych*, ss. 131—132.

⁸⁰ Przeniesiono wspomniane już pieśni „Ziemia ożyła, niebo tryumf gralo” i „Przez czyścicowe upalenia”; powtórzono z suplikacji — „Witaj święta i poczęta niepokalanie”, a pieśń „Panno nad chory” przeniesiono do suplikacji. Zmieniono incipit pieśni „Witaj z nieba i nad Feba jasna ozdobo” na: „Witaj nieba i człowieka piękna ozdobo”.

⁸¹ W rzeczywistości w śpiewniku Kręckiego jest więcej pieśni, gdyż, podobnie jak w rękopisie Kryny, niektóre nie mają numerów.

dziewięć pieśni ze śpiewnika Haricha. Ponadto ułożył całość w lepszym porządku tematycznym. Śpiewnik Kręckiego ma też inne zalety, które sprawiają, że w procesie tworzenia polskiego śpiewnika diecezjalnego stanowi on postęp. Jest bowiem poszerzony o pieśni przed i po kazaniu oraz o nieszpory warmińskie. Ma więcej kolęd, a także pieśni pielgrzymkowe. Zaopatrzone jest w alfabetyczny rejestr pieśni.

Biskup warmiński bardzo życzliwie przyjął dzieło ks. Franciszka Kręckiego, czego wyrazem był dekret zatwierdzający nowy *Zbiór pieśni nabożnych*, jako polski śpiewnik diecezjalny. A jednak pomimo niewątpliwych zalet oraz aprobaty biskupiej, drugie wydanie polskiego śpiewnika nie spotkało się z akceptacją polskich wiernych. Zarzucano mu brak wielu pieśni warmińskich oraz zapisu nutowego melodii. Organiści nadal musieli korzystać z innych śpiewników z nutami lub od ludzi uczyć się melodii, co sprawiało, że śpiew w parafiach różnił się. Tak więc w zakresie ujednoczenia polskiego śpiewu kościelnego w diecezji warmińskiej oba wydania śpiewnika, podobnie zresztą jak i kolejne edycje, nie spełniły oczekiwań. Polscy wierni doczekali się śpiewnika z melodiami dopiero w roku 1955⁸².

Das erste polnische katholische Gesangbuch für das Bistum Ermland aus dem Jahre 1856

Z u s a m m e n f a s s u n g

Im Jahre 1856 wurde das erste polnische Gesangbuch für das Bistum Ermland unter dem Titel „Zbiór pieśni nabożnych dla wygody pobożnych katolików do nabożeństwa kościelnego i domowego“ (Sammlung der geistlichen Lieder zum Nutzen der frommen Katholiken für den Kirchen- und Hausgebrauch) veröffentlicht. Die Vorbereitung besorgte Michał Kryna, Lehrer aus dem Dorf Weißenberg im Kreise Stuhm. Aufgrund des bisherigen Wissens ist anzunehmen, daß kein Exemplar dieses Druckes bis zur heutigen Zeit erhaltengeblieben ist. In den Sammlungen des Archivs des Erzbistums Ermland in Allenstein befindet sich ein Heft (Signatur H-141) mit der handschriftlichen Version dieses zum Druck bestimmten Gesangbuchs. Auf dieser Grundlage kann man annehmen, daß das dreiteilige Gesangbuch erhielt: im ersten Teil Morgenlieder, Meßgesänge, Vespers-, Hochzeits-, Trauerlieder, Litaneien und Supplikationen; im zweiten Teil Gesänge für das gesamte Kirchenjahr und zusätzlich die Psalmen Davids; im dritten Teil Gesänge über Herrn Jesus, die Jungfrau Maria, die Heiligen und „Ein Zusatz der frommen Lieder, die in verschiedenen Verhältnissen und Gegebenheiten von Nutzen sein können“. Insgesamt beinhaltet die Handschrift über 300 Texte polnischer Gesänge und Kirchenlieder. Ein Nachteil des Gesangbuchs war die fehlende Notenschrift der Melodien, deren Fehlen die Arbeit der Kantoren erschwerte und die Idee der Vereinheitlichung polnisches Kirchengesanges im Bistum Ermland scheitern ließ.

⁸² A. Sikorski, ks., *Zbiór pieśni nabożnych dla Warmii i Mazur. Śpiewnik Diecezji Warmińskiej*, Warszawa 1955.